

Polska zaczyna wymierać

30 lipca 2024

Jedną z największych porażek III RP jest brak programu rozwoju mieszkalnictwa, umożliwiającego młodym Polakom nabycie nieruchomości w rozsądnej cenie. Pozostawiono ich na pastwę deweloperów i bankierów.



Od kilku miesięcy toczy się gorąca dyskusja na temat programu „Mieszkanie na Start”. Jego autorzy z Ministerstwa Rozwoju i Technologii twierdzą, że przyczyni się on do wzrostu dostępności mieszkań. Oponenci (w tym znaczna część młodych Polaków, chcących nabyć mieszkanie) uważają, że efekty będą wręcz przeciwne. Spowoduje on dalszy wzrost cen mieszkań (jak jego poprzednik, Bezpieczny Kredyt 2%), przez co spadnie siła nabywcza Polaków. Dyskusja na temat programu toczy się również w rządzie. Część ministerstw uważa, że program jest niekonstytucyjny, nieefektywny i nie ma zapewnionego finansowania. Oliwy do ognia dolał również Narodowy Bank Polski, sugerując, że utrudni on prowadzenie efektywnej polityki monetarnej.

Mimo wielu głosów krytyki, Ministerstwo Rozwoju i Technologii wciąż forsuje wprowadzenie w życie swojego rozwiązania.

Z perspektywy czasu uważam, że jedną z największych porażek III RP jest właśnie brak sensownego programu rozwoju mieszkalnictwa, który umożliwiłby młodym Polakom nabycie nieruchomości w rozsądnych cenach. Rynek mieszkaniowy został pozostawiony na pastwę deweloperów oraz bankierów. Ci, przy wsparciu państwa, doprowadzili do tego, że mieszkanie w Polsce stało się dobrem luksusowym, na które stać niewielu. Całkowicie zaniedbano stronę podażową (zwiększenie dostępności terenów pod budowę mieszkań) oraz rozwój mieszkalnictwa społecznego.

Brak własnego lokum przyczynia się do pogorszenia i tak już tragicznej sytuacji demograficznej. Młodzi Polacy, nie mając perspektyw na nabycie mieszkania, odkładają decyzję o założeniu rodziny. Niestety w najbliższych latach zaczniemy odczuwać negatywne skutki spadku współczynnika dzietności. Ludność Polski, która od 30 lat utrzymuje się na stabilnym poziomie, zacznie niebawem gwałtownie spadać. Wyższe ceny mieszkań pogorszą jeszcze ten trend.

Jak prognozuje ONZ, liczba ludności Polski za 25 lat wyniesie 30 milionów. Obecny system emerytalny i zdrowotny nie jest przygotowany na spadek ludności Polski. Czeka nas powolna zapaść.

Autorstwo: MTC

Zdjęcie: [Pexels](#) (CC0)

Źródło: ABCNiepodleglosc.pl